

FUNDACJA WSPIERANIA
INICJATYW EKOLOGICZNYCH
FOUNDATION FOR THE SUPPORT
OF ECOLOGICAL INITIATIVES
31-121 Kraków, ul. Czysta 17/4, tel./fax: 48/12/631 57 31, 631 57 32
konto/acct.: Krakowski Bank Spółdzielczy, Rynek Kleparski 8, 31-150 Kraków
nr: 25 85910007 0021 0052 2414 0001
e-mail: biuro@fwie.eco.pl, <http://www.fwie.eco.pl>
KRS 000060308, regon 350524261, NIP 676-10-21-929

Wojewoda Pomorski
ul. Okopowa 21/27
80-810 Gdańsk

Zgłoszenie wystąpienia szkody w środowisku

Na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz.U.07.75.493) Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych, w związku z zanieczyszczeniem rzeki Studnicy, wnosi o natychmiastowe wszczęcie postępowania w sprawie wydania decyzji nakładającej na Gminę Miastko (w kontekście działalności jej jednostki organizacyjnej – Ośrodka Sportu i Rekreacji w Miastku) obowiązki przeprowadzenia działań zapobiegawczych i naprawczych w związku z wystąpieniem szkody w środowisku oraz ciągle występującym bezpośrednim zagrożeniem szkodą w rozumieniu wskazanej ustawy


Jednocześnie w związku z brzmieniem art. 24 ust. 6 ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych wnosi o dopuszczenie jej do udziału w wszczętym postępowaniu administracyjnym na prawach strony i załatwienie sprawy w terminie określonym w art. 35 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U.00.98.1071 z późn. zm.).

Uzasadnienie

Rzeka Studnica, będąca dopływem rzeki Wieprzy, jest odbiornikiem: ścieków pochodzących z oczyszczalni ścieków z oczyszczalni znajdujących się na terenie Gminy Miastko – Węgorzynko, Chlebowo i Świerzenko.

Gmina Miastko jest podmiotem korzystającym ze środowiska w rozumieniu art. 6 pkt 9 ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, a działalność przez nią prowadzona zalicza się do działalności stwarzającej ryzyko szkody w środowisku (art. 3 ustawy), wymagającej uzyskania pozwolenia wodnoprawnego na wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi (w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne Dz.U. 05.239.2019, z późn. zm.).

Z informacji uzyskanych od mieszkańców gminy Miastko, analizy artykułów prasowych (w załączeniu) oraz działań podjętych przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Gdańsku (delegatura w Słupsku) wynika, że rzeka Studnia oraz wody gruntowe ulegają częstemu zanieczyszczeniu przez niekontrolowane wycieki ścieków komunalnych (bytowych) z szamba bezodpływowego użytkowanego przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Miastku (jednostkę organizacyjną Gminy Miastko). Przykładowo taka sytuacja miała prawdopodobnie miejsce dnia 7 lipca 2008 r. i 3 sierpnia 2008 roku. Z treści artykułów prasowych wynika wręcz, że ścieki odprowadzane są do rzeki bezpośrednio za pomocą prymitywnego rurociągu (poniżej boiska do piłki plażowej Ośrodka).

Taka działalność podmiotu korzystającego ze środowiska spowodowała bezpośrednie wystąpienie szkody w środowisku (w wodach rzeki Studnicy i wodach gruntowych) w postaci wywołania znaczącego negatywnego wpływu na stan chemiczny, a co za tym idzie ekologiczny ciek wodny w stosunku do jego stanu początkowego. Nastąpiła zmiana stanu i funkcji elementów przyrodniczych wód rzeki, powodująca następujące skutki (w rozumieniu rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie kryteriów oceny wystąpienia szkody w środowisku - Dz.U.08.82.501):

- pogorszenie jakości wód śródlądowych stanowiących środowisko życia ryb w warunkach naturalnych oraz wód przybrzeżnych będących środowiskiem życia skorupiaków i mięczaków przez zanieczyszczenie wód rzeki przez zawiesiny (postępująca **eutrofizacja rzeki**), azot Kjeldahla, fosforany,

- pogorszenie składu gatunkowego, liczebności lub struktury flory lub fauny występującej w wodach powierzchniowych wraz z otoczeniem tych wód – zwłaszcza w związku z tym, że jeśli nie nastąpi zdecydowane przeciwdziałanie istniejącej sytuacji wody rzeki nie będą

spełniały kryteriów, jakim powinny odpowiadać wody do bytowania ryb w warunkach naturalnych, ze względu na: podwyższone stężenia: azotynów i fosforu ogólnego (zmniejszenie populacji m. in. trocia, pstrąga, zniszczenie tarlisk),

- pogorszenie warunków fizykochemicznych, mających wpływ na liczebność populacji występujących tu gatunków niezależnie od jej wielkości naturalnej (np. .. azotyny i fosfor).

Postępująca eutrofizacja (wskazana zresztą w artykule jako nawożenie dna rzeki i rozrost roślinności) wiąże się z wzmożonym rozwojem makrofitów (duże rośliny naczyniowe, mchy, i niektóre duże zielenice), rzadziej fitoplanktonu (większe rzeki). Skutkiem tego procesu pojawienie się zakwitów (zielenice i okrzemki), pogarszaniem warunków świetlnych, wyczerpanie zasobów tlenu w warstwie przydennej, a w konsekwencji tarło niektórych ryb nie dochodzi do skutku, co prowadzi do ustępowania cennych gatunków w tym przypadku ryb z rodziny łososiowatych.

Zanieczyszczenie rzeki oraz jego skutki mają szczególnie istotne znaczenie w związku z włączeniem Doliny Wieprza i Studnicy do Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 (Kod obszaru: PLH220038)¹ jako obszaru unikalnego i cennego przyrodniczo. Występują na nim bardzo ważne siedliska dla fauny (chronionej przez prawo polskie): wydry *Lutra lutra*, ryb (w tym łososiowatych) np.: minoga strumieniowego i rzeczno, łososia atlantyckiego, różanki, kozy, głowacza białopłetwego, płazów i gadów - kumaka nizinnego *Bombina bombina* i traszki grzebieniastej *Triturus cristatus*. Występuje tu największa znana populacja słodkowodnego krasnorostu *Hildenbrandtia rivularis* na Pomorzu oraz wiele roślin rzadkich i zagrożonych.

Mając na uwadze wskazane powyżej znaczenie przyrodnicze tego obszaru za niedopuszczalne należy uznać dalsze tolerowanie zanieczyszczenia unikalnej rzeki Studnicy (rzeki przymorskiej o podgórskim charakterze) przekładające się w sposób bezpośredni na funkcjonowanie nie tylko chronionych gatunków fauny i flory, ale całego ekosystemu.

¹ http://natura2000.mos.gov.pl/natura2000/en/mapy.php?PREVIOUS_MODE=0&MapSize=550%2C330&OSO=1&SOO=1&miasta=0&województwa=0&powiaty=0&d rogi=0&zbiorniki=0&rzeki=0&kompl_lesne=0&NMT=0&ViewRegionByAttribute=SOO%2CSCI_SITE_C %2CPLH220038%2CDolina%20Wieprzy%20i%20Studnicy

Takie zmiany stanu i funkcji elementów przyrodniczych mają także wymierny i negatywny skutek dla zdrowia ludzi - dodatkowo przecież możliwe jest występowanie w wodzie bakterii kałowych, paciorkowców i salmonelli, co ma istotne znaczenie np.: w kontekście zalewania ogródków działkowych.

Jednocześnie istnieje także ciągle bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku w związku z bardzo wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia dalszych szkód w wodach Studnicy w dającej się przewidzieć przyszłości w związku z ciągłym użytkowaniem przedmiotowego nieszczelnego szamba. Jakość wód powierzchniowych uzależniona jest przecież głównie od wielkości emisji zanieczyszczeń wprowadzonych do wód z sektora komunalnego, głównie poprzez ładunek zawarty w ściekach nieoczyszczonych. Gruntowne i zgodne ze standardami prawnymi oczyszczenie ścieków pozwoliłoby na zmniejszenie ładunku zanieczyszczeń organicznych wprowadzanych do zlewni rzeki Studnicy.

Konieczne jest więc podjęcie odpowiednich działań naprawczych (oczyszczających wody rzeki Studnicy, prowadzących do usunięcia zagrożenia dla zdrowia ludzi i przywrócenia równowagi ekologicznej), a przede wszystkim zapobiegawczych, mających na celu wyeliminowanie możliwości wystąpienia dalszych szkód w wodach. Stąd też niezbędne wydaje się wszczęcie postępowania administracyjnego w celu wydania decyzji nakładającej na wskazany powyżej podmiot odpowiedniego obowiązku (w kontekście art. 12 ust. 1 ustawy) podjęcia działań naprawczych oraz zapobiegawczych, a także poniesienia ich kosztów (usunięcie zagrożenia dla zdrowia ludzi). Takie działania bowiem nie zostały podjęte samodzielnie przez podmiot korzystający ze środowiska.

Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych w związku z art. 20 ust. 1 ustawy wnosi także o nałożenie na Gminę Miastko w drodze decyzji obowiązek prowadzenia pomiarów zawartości azotynów i fosforu w wodach Studnicy, na odcinku rzeki znajdującym się poniżej Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Działając w interesie społecznym - kontrowersje związane z brakiem jakiegokolwiek zdecydowanej reakcji na zanieczyszczenie środowiska (wód rzeki) i drastyczne zmiany jego stanu, prośby o interwencję mieszkańców, którym bliskie są idee ochrony przyrody, kierowane do Fundacji, troska o losy fauny i flory na terenach dorzeczy rzeki (zachowanie stanu i funkcji obszaru Natura 2000), konieczność społecznej kontroli nad inwestycjami silnie

ingerującymi w środowisko jako dobro wspólne przy braku reakcji ze strony lokalnych władz samorządowych – Fundacja jako organizacja ekologiczna wnosi o dopuszczenie do udziału w postępowaniu administracyjnym na prawach strony.

Działalność w obszarze środowiska naturalnego jest uzasadniona naszymi celami statutowymi - m.in.: „działania na rzecz ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego”, „udział w postępowaniach administracyjnych dotyczących spraw związanych z ingerencją w środowisko naturalne”, „wpływanie na poprawę stanu środowiska naturalnego Polski i świata”, „występowanie do właściwych - wg kompetencji - władz lokalnych, wojewódzkich i krajowych oraz sądów z wnioskami o zastosowanie środków prowadzących do usunięcia zaistniałego zagrożenia środowiska, zaniechania naruszania środowiska, przywrócenia stanu poprzedniego lub naprawy zaistniałych szkód”.

Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych powstała w 1989r. i działa na terenie całego kraju, w szczególności mając na uwadze problemy Województw: Małopolskiego, Śląskiego i Świętokrzyskiego. Jej celami statutowymi są m.in. wpływanie na poprawę stanu środowiska naturalnego Polski i świata, wspieranie społecznych ruchów ekologicznych, działalność wspomagającą rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, składanie organom administracji wniosków i zastrzeżeń do projektów planów zagospodarowania przestrzennego i do decyzji administracyjnych mających wpływ na środowisko oraz opiniowanie przedsięwzięć z punktu widzenia ich zgodności z interesami ochrony przyrody i zdrowia ludności, udział w postępowaniach administracyjnych dotyczących spraw związanych z ingerencją w środowisko naturalne itp.

W świetle powyższych uwag Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych wnosi o natychmiastowe wszczęcie postępowania administracyjnego, o jakim mowa w osnowie niniejszego wniosku i dopuszczenie jej do niego na prawach strony.

Załączniki:

- 1) statut Fundacji,
- 2) aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego,
- 3) artykuł z 9 lipca 2008 r. Polska Dziennik Bałtycki, źródło: <http://bytow.naszemiasto.pl/wydarzenia/872374.html>
- 4) artykuł z 11 lipca 2008 r. Polska Dziennik Bałtycki, źródło: <http://bytow.naszemiasto.pl/wydarzenia/873606.html>

Ścieki z szamba miastecznego Ośrodka Sportu i Rekreacji wpływają do rzeki, w powietrzu wisi katastrofa ekologiczna

08.07.2008



Strach pomyśleć, co może się stać, gdy poziom wód gruntowych jeszcze się podniesie, bo z szamba zlokalizowanego przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Miastku już teraz wylewają się ścieki do rzeki. Takie alarmujące sygnały pochodzą od działkowców, którym rzeka z kolei zalewa ogródki. Za podtapianie obwiniają cieknące szambo, które nawozi dno rzeki i powoduje rozrost roślinności, a tym samym podniesienie poziomu wody. Najdziwniejsze jest to, że samorząd karze mandatami prywatne osoby za rozszczelnione szambo, a przez lata nie zrobił nic z wadliwym zbiornikiem, który należy do podległej mu instytucji.

- Jak tak można truć środowisko? Gdyby to robiła osoba fizyczna, to od razu byłaby kilkunastotysięczna kara. A tu? Cisza. Nikt się tym nawet nie interesuje - grzmi działkowiec, który zgłosił nam sprawę.

Mężczyzna pokazał podejrzany odpływ. Nieopodal ośrodka, poniżej boiska do plażowej piłki siatkowej jest skarpa. Wystaje z niej rura, z której do rzeki Studnicy płynie śmierdząca ciecz.

- Robimy, co możemy, żeby sobie z tym poradzić, ale niestety nie mamy kanalizacji. Szambo jest stare i rozszczelnione, a poziom wód gruntowych bardzo wysoki. Jedynym ratunkiem byłoby podłączenie ośrodka do miejskiej kanalizacji - potwierdza Lech Warsiński, dyrektor OSiR.

Zapewnia, że bardzo często pompuje do beczkowozu nadmiar ścieków, ale to walka z wiatrakami, bo momentalnie same się uzupełniają.

- Mogę zrozumieć dyrektora, bo szambo jest stare i położone na bagiennym terenie. Widocznie się rozszczelniło. Jedynym ratunkiem będzie położenie kanalizacji. Po rozmowie z

dyrektorem wystąpię do gminy o pieniądze na sporządzenie planu technicznego budowy takiego podłączenia - zapewnia Dariusz Zagaja, dyrektor Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

Władze Miastka nie mówią nie, ale liczą pieniądze, nie patrząc na ekologię.

- Po pierwsze, dotąd nikt nie występował do nas o środki na podłączenie kanalizacji w tym miejscu. Po drugie, to będzie droga inwestycja, bo sieć trzeba położyć przez rzekę, a do tego wybudować przepompownię - zaznacza Tomasz Zielonka, zastępca burmistrza Miastka.

Miastecka Straż Miejska niedawno wlepiała mandaty ludziom posiadającym rozszczelnione szamba. Do ośrodka nie dotarli.

- To maksymalnie 500 złotych, ale w tym przypadku jest szczególna sytuacja. To już sprawa dla wyższych instytucji - zastrzega Krzysztof Kuc, komendant Straży Miejskiej.

Lata bezczynności powoli się kończą. Coś zrobić trzeba. Nawet za cenę sprowadzenia na siebie kary, bo działkowców krew zalewa, gdy słyszą o pobłażliwym patrzeniu na sytuację.

- Gmina pod naszym nosem truje rzekę, a do tego powoduje przerost roślinności. Niech sami zabiorą się za jej oczyszczenie, bo naślemy ekologów i dopiero będą mieli naprawę duży problem - grozi jeden z działkowców.

Samorząd powinien ukarać się sam

Maksymalny mandat za zanieczyszczanie rzeki ściekami to 500 złotych. Kara może się jednak zwiększyć do 5 tysięcy złotych, jeśli sprawa trafi do sądu.

- Ukaramie za zanieczyszczanie środowiska leży w gestii samorządu lokalnego. A jeśli trucicielem jest jednostka samorządu, to samorząd powinien sam się ukarać - mówi Wiesława Woźnicka ze słupskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

- Oczywiście jeśli dostaniemy oficjalne zgłoszenie to my również możemy to skontrolować. Najlepiej jednak gdyby do takiej sytuacji w ogóle nie dochodziło. Należy w tym przypadku jak najszybciej doprowadzić do zakończenia zanieczyszczania tej rzeki ściekami - dodaje.

 [Mateusz Węsierski](#) - [POLSKA Dziennik Bałtycki](#)

Miastecki samorząd ukarze podległą sobie jednostkę za dziurawe szambo

11.07.2008

500 złotych - taki jest maksymalny wymiar kary dla Lecha Warsińskiego, dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Miastku. Grzywna jest związana z ciekącym szambem, które zanieczyszcza rzekę Studnicę. Ubocznym skutkiem ujawnienia przez nas tej sprawy są plany budowy kanalizacji do ośrodka.

- OSiR zostanie skontrolowany. Jeśli potwierdzi się zanieczyszczanie rzeki, to oprócz 500 złotych mandatu, dyrektor będzie musiał zlikwidować problem - mówi Roman Ramion,


burmistrz Miastka.

O sprawie informowaliśmy we wtorek. Działkowcy poruszyli ten temat, bo zauważyli, że ścieki z położonego niedaleko rzeki zbiornika wpływają do Studnicy. A rzeka zarasta i wylewa na ogródki działkowe z powodu podwyższonego poziomu wody.

- Wybieram ścieki z szamba najczęściej jak tylko się da, ale poziom wód gruntowych jest wysoki, a szambo dziurawe. To co wybierzemy momentalnie się uzupełnia - mówi Lecha Warsiński, dyrektor ośrodka.

::: Reklama :::



 Pokłosiem nagłośnienia tej sprawy ma być budowa przyłącza kanalizacyjnego do ośrodka.

- Przygotujemy na przyszły rok pieniądze, zrobimy projekt techniczny i podłączymy OSiR do miejskiej kanalizacji - dodaje Ramion.

Szkoda, że o problemie nie wiadomo wcześniej, bo ciekące szambo od lat przelewa się do rzeki.

- Jak dostanę polecenie do burmistrza, to pojedę skontrolować OSiR - mówi Krzysztof Kuc, komendant Straży Miejskiej, która ostatnio jeździła po gospodarstwach domowych i kontrolowała szamba. O ośrodku sportu zapomniano.

Lech Warsiński zapewnia, że upora się z ciekącym szambem, ale i tak z utęsknieniem czeka na kanalizację, bo ciągle wywożenie samouzupełniającego się szamba, które ponadto truje środowisko, to również dla niego udreka.

 [Mateusz Węsierski](#) - [POLSKA Dziennik Bałtycki](#)